

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
do Spraw
Energii,
Klimatu
i Aktywów
Państwowych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NADZORU NAD ZARZĄDZANIEM MIENIEM
PAŃSTWOWYM
(NR 14)
z dnia 9 czerwca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – podkomisji stałej do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym (nr 14)

9 czerwca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym, obradująca pod przewodnictwem posła **Zdzisława Gawlika (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– **informację ministra aktywów państwowych na temat strategii rozwoju operatorów systemu dystrybucyjnego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Bojanowski** zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Marcin Biniś** wiceprezes zarządu Energa-Operator SA, **Andrzej Cząstkiewicz** wiceprezes zarządu PGE Dystrybucja SA, **Tadeusz Krawczyk** wiceprezes zarządu PGE Energetyka Kolejowa Operator sp. z o.o., **Maciej Mróz** wiceprezes zarządu TAURON Dystrybucja SA oraz **Bogumiła Strzelecka** wiceprezes zarządu Enea Operator sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dzień dobry, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw nadzoru nad zarządzaniem mieniem państwowym.

Powitanie gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu rozpocznę od przedstawicieli ministra aktywów państwowych. Witam pana Rafała Bojanowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych w MAP – pan dyrektor bierze udział w obradach na podstawie upoważnienia ministra Wojciecha Balczuna. Panie dyrektorze, przynajmniej przez czas trwania posiedzenia będę traktował pana jak samego ministra, skoro ten zdecydował się scedować na pana wszystkie swoje uprawnienia. Wydaje się, że w tym czasie może pan kilka rzeczy załatwić, natomiast ja i reszta posłów uczestniczących w posiedzeniu poświadczymy, że z roli ministra wywiązywał się pan w sposób należyty.

Witam także pana Rafała Szymańskiego, naczelnika wydziału w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP – dzień dobry panu. A teraz po kolei następni goście – prezesi spółek dystrybucyjnych. Witam panią Magdalенę Kamińską, prezes Energa SA...

Wiceprezes zarządu Energa-Operator SA Marcin Biniś:

Niestety pani prezes nie mogła wziąć udziału w posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

W takim razie bardzo przepraszam, ale mam nazwisko pani prezes na liście gości, a ponieważ dynamika zdarzeń zachodzących w sektorze jest duża, to nie chciałbym popełnić jakiegoś błędu.

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych Rafał Bojanowski:

Szanowny panie przewodniczący, pani prezes Magdalena Kamińska i pan prezes Robert Świerzyński mieli być obecni, ale niestety obowiązki zatrzymały ich w Gdańsku. W posiedzeniu podkomisji bierze udział pan Marcin Biniś, wiceprezes Energa-Operator.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dzień dobry, panie prezesie. Cieszę się, że pan jest, bo ja mam po prostu do Energi swoisty sentyment. W pewnym okresie, mimo że Energa znajduje się dość daleko ode mnie i nawet mnie nie obsługuje, byłem naprawdę zafascynowany rzeczami, które robiła Energa.

Myślę, że przynajmniej w pewnym zakresie moglibyście być wzorem dla innych. Tak było kiedyś, nie wiem, jak jest teraz, dlatego nie będę już się więcej wypowiadać na ten temat.

Witam panią Bogumiłę Strzelecką, wiceprezes zarządu ds. infrastruktury sieciowej Enea Operator sp. z o.o., pana Macieja Mroza, wiceprezesa zarządu ds. operatora TAURON Dystrybucja SA, pana Andrzeja Częstkiewicza, wiceprezesa zarządu PGE Dystrybucja SA i pana Tadeusza Krawczyka, wiceprezesa zarządu PGE Energetyka Kolejowa Operator. Mamy przedstawicieli TAURON, PGE, Enei i Energi, a więc są wszyscy, jeżeli chodzi o tzw. spółki Skarbu Państwa.

Witam także oczywiście wszystkich państwa posłów, którzy zechcieli przyjąć zaproszenie do udziału w naszym posiedzeniu. Widzę, że jeden z panów posłów uznał, że mamy chyba nadreprezentację członków podkomisji i na tym jego zainteresowanie dzisiejszym tematem obrad się skończyło, ale bardzo serdecznie dziękuję panu Jerzemu Meysztowiczowi i panu Janowi Warzesze za to, że nadal mi towarzyszą. Mam nadzieję, że z dużym zainteresowaniem wysłuchamy informacji, które przekażą nam prezesi spółek dystrybucyjnych oraz usłyszymy także odpowiedzi na pytania, które ewentualnie zechcemy zadać.

Szanowni państwo, przypomnę, że porządek posiedzenia przewiduje informację ministra aktywów państwowych na temat strategii rozwoju operatorów systemu dystrybucyjnego. Żeby tradycji stało się zadość, pierwszego o zabranie głosu poproszę przedstawiciela MAP. Rozumiem, że to będzie wypowiedź, jeśli można tak powiedzieć, przedstawiająca ogólną charakterystykę problemu. Ponieważ jestem świeżo po lekturze materiału przygotowanego przez ministra aktywów państwowych, to oczywiście domyślam się, że pan dyrektor zaprezentuje nam pewną wypadkową informacji, które dostarczają do ministerstwa poszczególne spółki.

Materiały przygotowane przez spółki, z tego, co widzę, są bardziej obszerne i bogatsze w treść. Zdaje się, że dwie spółki przekazały nam informacje bezpośrednio, ale z pewnością resort przeanalizował wszystkie informacje i przygotował kompendium na potrzeby dzisiejszych obrad podkomisji.

Zaczynamy zatem od informacji Ministerstwa Aktywów Państwowych, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Rafał Bojanowski, Ministerstwo Aktywów Państwowych.

Jak wspomniał pan przewodniczący, spółki przekazały nam krótką informację na temat swoich planów w zakresie działalności dystrybucyjnej, ale moje wystąpienie zacznę od konstatacji, że wszystkie spółki dystrybucyjne to podmioty, w przypadku których większościowy pakiet udziałów albo wręcz 100% ich udziałów znajduje się w rękach tzw. spółek-matek, które są nadzorowane przez Ministerstwo Aktywów Państwowych. Inaczej mówiąc, spółki dystrybucyjne nie znajdują się w bezpośrednim nadzorze ministra aktywów państwowych. W trzech spółkach dystrybucyjnych 100% udziałów posiadają spółki matki zarządzające całą grupą kapitałową. W przypadku Energi SA dominującym akcjonariuszem jest ORLEN SA, który posiada nieco ponad 92% akcji, natomiast Skarb Państwa kontroluje ORLEN w wyniku posiadania blisko 50% akcji tej spółki.

Ze względu na skład akcjonariatu i udziałowców spółek dystrybucyjnych nadzór nad nimi z oczywistych względów odbywa się w przypadku MAP w sposób pośredni, tzn. za pomocą spółek i grup kapitałowych, ale minister aktywów państwowych ma oczywiście wpływ na działalność tych spółek, chociażby poprzez ustalanie strategii poszczególnych grup kapitałowych oraz określanie kluczowych wskaźników, które są związane z działalnością dystrybucyjną, dla zarządów tych grup. W niektórych spółkach MAP ma swoich przedstawicieli, więc na bieżąco jesteśmy informowani o sytuacji i działalności spółek dystrybucyjnych.

Obecnie spółki dystrybucyjne skupiają się przede wszystkim na modernizacji i budowie nowych sieci elektroenergetycznych, żeby przygotować system na wyzwania transformacji energetycznej. Głównie chodzi o to, aby prąd mógł być przesyłany dwukierunkowo. Wszyscy wiemy, że rośnie udział w systemie energii odnawialnej, więc modernizacja jest po prostu konieczna. W najbliższych latach, szczegóły oczywiście zależą od konkretnych planów rozwoju zatwierdzonych przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, spółki przeznaczają od kilkunastu do kilkudziesięciu miliardów złotych na modernizację i rozwój sieci, skupiając się przede wszystkim na integracji nowopowstających źródeł energii, zwłaszcza energii odnawialnej, przyłączonych do sieci elektroenergetycznych. Chodzi o utrzymanie odpowiednich parametrów sieci i jakości przesyłanej energii.

Jednym z coraz większych problemów, a właściwie wyzwaniem, przed którym stoją spółki, jest obecnie kwestia digitalizacji, zarządzania danymi i cyberbezpieczeństwa, czyli generalnie rzecz biorąc, bezpieczeństwa całej infrastruktury. To jest bardzo ważny element składowy całego procesu modernizacji sieci.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym, żeby szczegóły swoich planów związanych z modernizacją i rozwojem sieci zaprezentowali przedstawiciele spółek. Państwo prezesi dysponują wszelkimi potrzebnymi danymi z tego zakresu, więc najlepiej opowiedzą o swoich zamierzeniach.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Tak, oczywiście, panie dyrektorze. Zgadzam się. Nie mam zamiaru wdawać się w dyskusję z przedstawicielem MAP na temat tego, co może minister i ile wie w przypadku spółek dystrybucyjnych. Zresztą to chyba nie byłoby zbyt taktowne, jeśli zacząłbym na ten temat teraz dyskutować, chociaż kiedyś zdarzyło mi się coś na ten temat napisać i ciągle jeszcze niektórzy z moich rozmówców odwołują się do pewnej książeczki w jakimś kolorze...

Panie dyrektorze, jak powiedziałem, generalnie zgoda. Poproszę zatem o wypowiedzi przedstawicieli poszczególnych w kolejności, którą uzgodniłem z przedstawicielem MAP. Zaczniemy od TAURON, następnie będzie PGE, potem Enea i na koniec Energa, ale nie tylko dlatego, że jest w nieco inny sposób podporządkowana władzy ministra aktywów państwowych, ale również z innych powodów, do których, mam nadzieję, jeszcze dojdziemy.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela TAURON.

Wiceprezes zarządu TAURON Dystrybucja SA Maciej Mróz:

Maciej Mróz, TAURON Dystrybucja.

Szanowni państwo, odpowiadam w spółce za obszar operatora, ale dzisiaj jestem w podwójnej roli, także jako szef organizacji, która zrzesza operatorów sieci dystrybucyjnych w Polsce. Tą organizacją jest Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. PTPiREE ma za sobą gigantyczną historię, 35 lat działalności, w ubiegłym roku świętowaliśmy jubileusz. Tak się składa, że wszystkie spółki, których przedstawiciele uczestniczą w posiedzeniu podkomisji, są członkami PTPiREE. Gdyby nie brak reprezentanta Stoen Operator, wyczerpalibyśmy praktycznie całą pulą, jeśli chodzi o operatorów największych sieci dystrybucyjnych w Polsce.

Jako PTPiREE jesteśmy platformą współpracy dla operatorów sieci, dla całej branży. Wydaje się, że dzisiaj ta rola jest szczególnie istotna, ponieważ transformacja energetyczna, o której się bardzo dużo mówi i którą się bardzo szeroko komentuje, dokonuje się przede wszystkim w sieciach dystrybucyjnych. Prawie 96% źródeł odnawialnych, które są przyłączone do sieci, do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, te gigawaty są przyłączone właśnie do sieci dystrybucyjnych i to właśnie w naszych sieciach, o czym była już mowa, mają miejsce gigantyczne inwestycje. Inwestycje są oczywiście realizowane także w sieci przesyłowej. W ubiegłym roku operatorzy przeznaczyli ponad 14 mld zł na zaspokojenie potrzeb związanych z przyłączaniem nowych klientów, przyłączaniem nowych źródeł oraz rozwojem i odtworzeniem modernizacji. Bardzo poważnie traktujemy także nakłady związane z cyfryzacją i optymalizacją naszej działalności.

Nawiązując jeszcze trochę do PTPiREE, chcę powiedzieć, że funkcjonujemy w ramach kilkunastu merytorycznych zespołów, pracujemy w ramach rad dyrektorów zrzeszających szefów departamentów w naszych spółkach, dzielimy się doświadczeniami i jesteśmy głosem zarówno branży, jak i regulatora, samorządów i odbiorców. Jako organizacja bardzo aktywnie współpracujemy z branżą odnawialnych źródeł energii i elektromobilności. W zeszłym roku też podpisaliśmy specjalne porozumienie w zakresie rozwoju elektromobilności w Polsce, wspieramy również funkcjonowanie obszarów magazynowania energii. Na bieżąco wymieniamy się doświadczeniami oraz reprezentujemy nas jako operatorów. Zdajemy sobie sprawę, że bez sieci, która jest fundamentem bezpieczeństwa i konkurencyjności, nie będzie zielonej transformacji.

Staramy się także rozwijać PTPiREE w nowych obszarach. Najlepszym przykładem takiego działania jest powołana w ubiegłym roku Rada Dyrektorów ds. Cyberbezpieczeństwa. Dostrzegamy więc wyzwania, przed którymi stajemy na co dzień i m.in. dlatego rozwijamy naszą organizację. Jesteśmy do państwa dyspozycji nie tylko jako poszczególne spółki, ale także jako organizacja. Chcielibyśmy stać się dla państwa takim ciałem, do którego zawsze będziecie mogli zwrócić się z prośbą o informację.

Być może na temat PTPiREE coś jeszcze dopowiedzą moi koledzy z zarządu, którzy dziś reprezentują pozostałe spółki dystrybucyjne, natomiast ja chciałbym już przejść do omówienia

strategii rozwoju TAURON Dystrybucja. Zaczę od informacji, iż jesteśmy jednym z kluczowych podmiotów zapewniających bezpieczeństwo energetyczne, ale jednocześnie bardzo mocno angażujemy się w rozwój gospodarczy obszaru, na którym operujemy.

Nasza strategia wydaje się być bardzo prosta, ponieważ zakłada ona przekształcenie tradycyjnego operatora sieci dystrybucyjnej, czyli podmiotu, który zwykle odpowiadał za utrzymanie infrastruktury, w nowoczesny podmiot, który w nowym cyfrowym świecie będzie potrafił wykorzystywać własny majątek w sposób efektywny i elastyczny. To jest bardzo taka mocna i konkretna deklaracja. Z jednej strony oznacza ona, że gwarantujemy i utrzymujemy wszystko to, czego od nas oczekują klienci i partnerzy biznesowi, czyli stabilne i bezpieczne dostawy energii elektrycznej. Przypomnę, że dostarczamy energię do 6 mln klientów. Jednocześnie bardzo szeroko rozumiemy naszą nową rolę, a to oznacza, po przełożeniu na strategię, że będziemy aktywnie włączać się we wspieranie nowoczesnej energetyki, czyli w rozwój odnawialnych źródeł energii, oczywiście z uwzględnieniem specyfiki spółki, jaką jest TAURON.

Myślę, że koledzy z Energi, Enei i PGE powiedzą o tym więcej, ponieważ w ich przypadku, z racji możliwości geograficzno-przestrzennych, na obszarze ich działania występuje intensywny rozwój odnawialnych źródeł energii.

My jako TAURON Dystrybucja bardzo mocno i aktywnie wspieramy rozwój odnawialnych źródeł energii, wspieramy rozwój magazynów energii oraz elektromobilności. Wspieramy też i budujemy nowe miejsca pracy, ponieważ chcemy, aby tam rozwijał się przemysł. Bardzo silnie aktywizujemy się również na rzecz rozwoju obszarów, na terenie których zarządzamy naszą infrastrukturą. Nie jesteśmy już tylko zarządcą infrastruktury przesyłającej energię do odbiorcy. Dziś chcemy stać się nowoczesnym podmiotem, który bardzo mocno angażuje się w transformację energetyczną.

Proszę państwa, w naszej strategii możemy wskazać sześć najważniejszych filarów. Po pierwsze, coś, w czym jesteśmy już mocno zakorzenieni, czyli zabezpieczenie gwarancji bezpiecznych dostaw energii. Po drugie, coś, co nas wyróżnia w Grupie TAURON, czyli orientacja na klienta. Rdzeń naszego biznesu to 6 mln klientów. Jeśli państwo zechcecie, to bardzo chętnie podzielę się z wami realizowanymi przez nas projektami, które bardzo mocno wspierają proklientowskie podejście. Trzeci filar to utrzymanie tempa rozwoju, a przede wszystkim odtworzenie naszej sieci dystrybucyjnej. Po czwarte, cyfryzacja i digitalizacja naszej działalności w różnych obszarach funkcjonowania tak dużej organizacji. Operujemy na 20% powierzchni naszego kraju, mamy 6 mln klientów, a nasza infrastruktura to ponad 250 tys. km linii energetycznych. Działamy naprawdę bardzo szeroko. Po piąte, cała Grupa Kapitałowa, a więc także TAURON Dystrybucja, bardzo silnie angażuje się w działania wspierające elektryfikację gospodarki. Intensywnie i proaktywnie rozwijamy naszą infrastrukturę, żeby umożliwić elektryfikację gospodarki i powstawanie nowych fabryk, punktów logistycznych czy nowych miejsc odbioru energii, jakimi w tej chwili są na przykład Data Center. Robimy to po to, aby móc rozwijać dynamicznie swoją działalność. To wszystko, proszę państwa, spina się w spójną strategię. To nie jest lista jakichś pojedynczych projektów, tylko spójny program przebudowy obszaru, w którym działamy oraz naszej przebudowy jako operatora.

W naszej strategii przewidujemy bardzo istotne zwiększenie nakładów inwestycyjnych. W perspektywie do 2035 r. chcielibyśmy wydawać rocznie na ten cel 6 mld zł. Widzę na państwa twarzach zdziwienie, ale ono jest nieuzasadnione, ponieważ już dzisiaj wydajemy rocznie ponad 4 mld zł, a wszyscy prawie 14 mld zł. Czy to jest dużo? Proszę państwa, przyłączamy rocznie ok. 60 tys. tylko na niskim napięciu i na ten cel wydajemy ok. 1,6–1,8 mld zł. To najlepiej pokazuje skalę rozwoju obszaru, na którym operujemy, a jednocześnie musimy zaspokajać gigantyczne potrzeby związane z automatyzacją i digitalizacją naszej infrastruktury czy też z odtworzeniem majątku.

Naszym celem jest to, żeby do 2030 r. wszyscy nasi klienci posiadali liczniki zdalnego odczytu. W skali kraju już jesteśmy mniej więcej w połowie realizacji tego zadania. Liderem w tym zakresie jest Energa, ale to jest operator, który najwcześniej podjął się realizacji tego zadania. TAURON obecnie bardzo zdecydowanie idzie w tym kierunku.

Bardzo zależy nam również na tym, aby zapewnić taki rozwój infrastruktury, który umożliwi wzrost dystrybuowanej wolumenu energii elektrycznej na poziomie 3% rocznie. To jest bardzo duże wyzwanie, ponieważ nasza dostawa w TAURON Dystrybucja to mniej więcej ok. 51 TWh, a nasze ambicje są takie, aby do 2040 r. podwoić ilość dystrybuowanej energii.

Proszę państwa, podane liczby pokazują, w jakiej gigantycznej skali prowadzimy naszą działalność. Z drugiej strony jest bardzo duża kontrybucja nie tylko w rozwój obszaru, na którym operujemy biznesowo, ale także w rozwój całej gospodarki. Istotnym założeniem, które staramy się realizować w naszej działalności, na ten element chciałbym zwrócić państwa szczególną uwagę, jest taki rozwój, modernizacja i odtworzenie infrastruktury, aby ona była coraz mniej odporna na niekorzystne zjawiska pogodowe, które niestety nas dotyczą. Skala tych zjawisk...

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Przepraszam, panie prezesie. Powiedział pan, żeby infrastruktura była coraz mniej odporna?

Wiceprezes zarządu TAURON Dystrybucja SA Maciej Mróz:

Coraz bardziej odporna, najmocniej przepraszam. Chodzi oczywiście o to, żeby infrastruktura była coraz bardziej odporna na niekorzystne zjawiska pogodowe. One wprawdzie występują na niedużych obszarach, ale są za to zdecydowanie bardziej intensywne. Chcemy, żeby za kilka lat ponad 50% naszych linii średniego napięcia było wykonanych jako linie kablowe. Realizacja tego zamierzenia ma bardzo praktyczny wymiar, ponieważ będzie oznaczać mniej awarii i krótszy czas ich usuwania, a więc de facto większą odporność naszej infrastruktury i wyższą jej jakość z punktu widzenia klientów. Ta zmiana wpłynie także na szeroko rozumiane bezpieczeństwo dostaw, automatyzację, rozwój systemu sterowania, cyberbezpieczeństwo i zdolność naszej organizacji do szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Uważam, że niezwykle istotnym elementem nowoczesnej dystrybucji jest orientacja na klienta. Bardzo rozwijamy nasze systemy, żeby klient mógł załatwić swoje sprawy szybciej i w prosty sposób, głównie w formie cyfrowej. Dlatego rozwijamy model *Digital First*. Nasze flagowe rozwiązania to portal e-przyłączenia, e-formularze, „Moja dystrybucja” i aplikacja e-licznik, którą posiada już ponad 2,7 mln klientów.

Bardzo mocno pracujemy nad procesem przyłączeniowym, ponieważ dla klienta jest to pierwszy kontakt z naszą organizacją. Przede wszystkim koncentrujemy się na realizacji planów związanych z przyłączaniem domów, fotowoltaiki, pomp ciepła, ładowarek samochodów elektrycznych. Z punktu widzenia biznesu i samorządów sprawny system przyłączeniowy oznacza nierzadko w praktyce możliwość zrealizowania danej inwestycji. Między innymi w tym celu rozwijamy portal „Dostępne moce”, na którym można sprawdzić, jakie moce przyłączeniowe oferujemy naszym klientom. Tam znajdują się również informacje dotyczące naszych największych inwestycji, co ma znaczenie z punktu widzenia przyszłości naszych kontrahentów. Na tym portalu w bardzo przystępny sposób prezentujemy także informacje dotyczące lokalizacji w naszej sieci, w których zidentyfikowaliśmy zapotrzebowanie na usługi elastyczności, o których chciałbym powiedzieć teraz jeszcze kilka zdań.

Proszę państwa, elastyczność jest warunkowana możliwościami infrastruktury, ale przede wszystkim jest ona bardzo istotna z punktu widzenia klientów. Dla klientów liczy się nie tylko dobra obsługa, ale również zmiana i ewolucja modelu taryfowego. Dlatego bardzo intensywnie rozwijamy nasz model taryfowy. Przypomnę, że byliśmy pierwszym operatorem sieci dystrybucyjnej, który wprowadził dla swoich klientów czterostrefową dynamiczną taryfę. Konsekwentnie rozwijamy taryfy wielostrefowe, aby zachęcać klientów do korzystania z energii elektrycznej wtedy, gdy jest to korzystniejsze dla systemu oraz kiedy spada koszt energii elektrycznej. Rozwijamy również aplikacje, w których zaimplementowaliśmy funkcję doradcy energetycznego. Dzięki wykorzystaniu własnego profilu zużycia energii elektrycznej, który prezentujemy w tych aplikacjach, klienci mogą łatwo zoptymalizować swoją taryfę dystrybucyjną i dzięki temu wykorzystać taryfy strefowe, które zachęcają do podejmowania świadomych decyzji i odejścia od tego stereotypowej taryfy G11, w której nie ma zachęt dotyczących korzystania z tańszej energii wyprodukowanej w źródłach odnawialnych.

W naszej strategii, zwłaszcza jeśli chodzi o aspekty rozwojowe i modernizacyjne sieci, bardzo mocno stawiamy na wykorzystanie komponentu krajowego, czyli tzw. *local content*. Zależy nam, aby nasze inwestycje nie tylko wzmacniały bezpieczeństwo energetyczne, ale żeby również wpływały korzystnie na rozwój gospodarczy regionów, w których operuje nasze przedsiębiorstwo. Jako przykład podam, że w realizacji kilkudziesięciu tysięcy zadań związanych z przyłączeniami oraz modernizacją i odtworzeniem sieci średnich i niskich napięć uczestniczy ok. 250 polskich firm, z którymi spotykamy się na co dzień. Staramy się transparentnie rozwijać kompetencje techniczne po stronie tych firm, gwarantując sobie jednocześnie w ten sposób stabilność łańcucha dostaw towarów i usług niezbędnych dla realizacji naszych inwestycji. Zdajemy sobie sprawę,

że skala naszych nakładów inwestycyjnych jest naprawdę istotna i m.in. dlatego chcemy, żeby jak największa część wartości tych inwestycji pozostawał w Polsce bądź na terenie Unii Europejskiej. Oczywiście przy zachowaniu zasad konkurencyjności, jakości oraz efektywności ekonomicznej.

Ważnym aspektem naszego funkcjonowania, dostrzegamy to już dziś, jest niewątpliwie cyfryzacja i efektywne wykorzystywanie tego, co niesie ze sobą postęp technologiczny. W tej chwili w zakresie planowania inwestycji przechodzimy od modeli reaktywnych do planowania proaktywnego na podstawie danych zbieranych z naszych liczników bilansujących, z naszych liczników inteligentnych, które posiadamy w naszej organizacji. Rozwijamy systemy predykcyjne, systemy automatyzacji. Jako przykład podam państwu, że przy pomocy narzędzi sztucznej inteligencji wykrywamy anomalie w danych pomiarowych, które odczytujemy z naszych liczników zainstalowanych u klientów.

Istotnym założeniem naszej strategii – zbliżam się już do końca, panie przewodniczący – jest to, że próbujemy wypracowywać nowe modele biznesowe, które są głównie połączone z rynkiem elastyczności. Rosnąca liczba źródeł rozproszonych, magazynów energii i nowych odbiorców wymaga zupełnie innego sposobu zarządzania siecią, bardzo aktywnego. Głęboko wierzymy w to, że zawsze odpowiedzią na rosnące potrzeby klientów musi być klasyczna rozbudowa infrastruktury. Częścią takiej odpowiedzi może być również inteligentne zarządzanie popytem i podażą energii. Dlatego mocno wierzymy w rozwój usług elastyczności i we współpracy z Towarową Giełdą Energii pracujemy nad rozwiązaniem, które pozwoli nam stworzyć taką platformę usług elastyczności. Liczymy, że to zmieni zupełnie model biznesowy naszego działania i pozwoli świadczyć usługi elastyczności dla klientów przyłączonych do naszej sieci wytwórców, czy też magazynów energii, i tym sposobem będziemy mogli wesprzeć działanie naszej sieci.

Jeszcze jedna rzecz. Niezwykle istotnym elementem, jeżeli chodzi o realizację naszej strategii – jesteśmy tego w pełni świadomi – jednym z głównych filarów tej strategii, kluczowym dla jej powodzenia, jest kapitał ludzki, którym dysponujemy. Zatrudniamy ponad 8 tys. pracowników i doskonale wiemy, że nie zrealizujemy tej strategii bez ludzi. Dlatego m.in. bardzo silnie rozwijamy kompetencje cyfrowe, analityczne i techniczne, wzmacniając jednocześnie naszą kulturę organizacyjną i przekształcając ją w bardziej prokliencką.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że działamy na bardzo konkurencyjnym rynku. Potrzebujemy ekspertów od automatyki, energetyki rozproszonej, cyberbezpieczeństwa i analizy danych. W związku z tym staramy się rozwijać odpowiednie kompetencje u naszych pracowników, ale otwieramy się także na zewnątrz i rozwijamy współpracę ze szkołami średnimi i uczelniami, ponieważ doskonale wiemy o tym, że kapitał ludzki jest jednym z najważniejszych elementów składowych sukcesu. Żadnej strategii nie da się zrealizować bez odpowiednich ludzi.

Na zakończenie jeszcze powiem, że ambicje związane z rozwojem naszej infrastruktury i organizacji wymagają stabilnego i zdywersyfikowanego finansowania. Jesteśmy jednak świadomi, że kosztów z tytułu realizacji tych ambitnych planów nie możemy przenieść w proporcji jeden do jednego na naszych klientów. Ponieważ konsekwentnie opowiadamy się za zwiększeniem konkurencyjności polskiego przemysłu, tak małych, jak i większych przedsiębiorstw, dlatego doskonale wiemy, że musimy dywersyfikować źródła finansowania swojej działalności. W strategii założyliśmy, że będziemy aktywnie współpracować z innymi operatorami w celu pozyskiwania zewnętrznego finansowania w postaci dotacji bądź pożyczek. Warto tu wspomnieć, że pozyskaliśmy już 16 mld zł z KPO, głównie na transformację sieci dystrybucyjnych. Równolegle pozyskujemy też środki z każdego możliwego źródła finansowania. Mam tu na myśli dotacje do realizacji inwestycji infrastrukturalnych, czyli sieciowych, a także na automatyzację i cyfryzację. Oczywiście podstawowym źródłem finansowania wciąż pozostaje dla nas taryfa, ale rozumiemy także znaczenie finansowania zewnętrznego i staramy się je wykorzystywać, ponieważ ma to istotne znaczenie z punktu widzenia konkurencyjności naszej gospodarki.

Myślę, że to chyba tyle. Oczywiście bardzo chętnie odpowiem na wszelkie pytania. Opowiadając o naszej strategii, nie chciałem państwa zarzucać dużą liczbą cyfr.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to teraz oddałbym głos koleżance i koledze, którzy reprezentują innych operatorów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Oczywiście, panie prezesie, chociaż muszę zauważyć, że pańskie obowiązki są chyba jednak nieco większe niż pańskich kolegów, skoro jest pan jednocześnie przedstawicielem PTPiRRE.

Powiedział pan, że dzisiaj brakuje tylko Stoen. Moim zdaniem dziś Stoen nam nie brakuje, ponieważ zajmujemy się czymś innym. Jest dziś pan dyrektor z MAP, są spółki z udziałem Skarbu Państwa, więc chciałbym, żebyśmy zobaczyli, jak to wszystko razem działa i funkcjonuje. Czy to jest właśnie ta konkurencyjność, o której pan mówił, czy może to wygląda jednak nieco inaczej. Przedstawiciele PGE, bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu PGE Dystrybucja SA Andrzej Czastkiewicz:

Dzień dobry, Andrzej Czastkiewicz, wiceprezes zarządu ds. operatora PGE Dystrybucja.

Szanowni państwo, podpisuję się pod wszystkim, o czym mówił kolega z TAURON. W swoim wystąpieniu chciałbym się skoncentrować na różnicach, które występują między nami. Pewne sprawy nas bowiem łączą, ale inne sprawy nas dzielą.

My też mamy ok. 6 mln odbiorców przyłączonych do naszej sieci. Działamy na ok. 40% powierzchni kraju, a wolumen dystrybuowanej przez nas energii jest o ok. 20% niższy niż u kolegów z TAURON.

Strategia naszej firmy opiera się przede wszystkim na założeniu, że środki, które chcemy przeznaczyć na rozwój i modernizację sieci dystrybucyjnej mają być wykorzystywane efektywnie z punktu widzenia naszych obecnych i przyszłych klientów. Planujemy, że w okresie 10 lat, tj. do 2035 r. przyłączymy albo stworzymy potencjał do przyłączenia ponad 11 GW nowych wytwórców, przede wszystkim odnawialnych źródeł energii. Równocześnie chcielibyśmy przyłączyć ponad 12 GW nowych odbiorców końcowych. Zakładamy także skrócenie o 30% średniego czasu, w którym nasi odbiorcy w ciągu roku nie będą mieli zasilania, oraz chcemy skrócić poniżej 250 dni okres oczekiwania na przyłączenie grupy taryfowej związanej z klientami zdalnymi.

Na chwilę obecną przyłączamy co roku do naszej sieci prawie 90 tys. odbiorców i są to gospodarstwa domowe. Warunków przyłączenia wydajemy rocznie ponad 120 tys. sztuk. To jest oczywiście potężna ilość, ale to oznacza także potężne zobowiązania. Na realizację tych przyłączeń wydajemy bowiem rocznie ok. 15 mld zł.

Co nas jeszcze różni od pozostałych kolegów? Między innymi to, że jesteśmy operatorem wysuniętym najbardziej na wschód. To oznacza dla nas inne wyzwania, przede wszystkim związane ze wsparciem wojska i innych służb mundurowych w realizacji ich zadań na obszarze wschodniej Polski.

Szanowni państwo, to, o czym powiedziałem, przekłada się na konkretne liczby. Z tytułu przyłączeń nowych odbiorców w perspektywie najbliższych 6 lat planujemy wydać ponad 10 mld zł na modernizację, odtworzenie oraz rozwój istniejącego majątku. W sumie poprawa jakości zasilania i polepszenie komfortu naszych klientów pochłonie prawie 19 mld zł. Pozostałe nakłady to prawie 3 mld zł. Łącznie w grę wchodzi kwota ponad 30 mld zł w ciągu najbliższych 6 lat. Za tym idą oczywiście efekty rzeczowe, czyli ponad 10,5 tys. km nowych linii.

Proszę państwa, zamierzamy również zmienić strukturę naszych linii z sieci napowietrznej na sieć kablową. W tej perspektywie będzie to prawie 10 tys. km linii średniego napięcia, które były liniami napowietrznymi, a teraz, mówiąc kolokwialnie, zostaną schowane pod ziemię.

Równocześnie zainstalujemy prawie 5 mln liczników zdalnego odczytu. Na chwilę obecną ponad 50% naszych odbiorców końcowych ma już zainstalowane te liczniki.

Zamierzamy także przyłączać nowych klientów – ponad 15 GW.

Jeżeli chodzi o zmiany planowane na najbliższe lata, to w przypadku linii wysokiego napięcia przeprowadzimy modernizację tych linii na długości ponad 2,5 tys. km, tzw. GPZ-ów, czyli stacji odbierających prąd o wysokim napięciu i obniżających go do średniego napięcia, planujemy ok. 650, natomiast modernizacja linii średniego napięcia zostanie przeprowadzona na długości ok. 8 tys. km.

Proszę państwa, mógłbym podawać dalej te dane, ale najbardziej istotną informacją wydaje mi się być ta, że w obecnej chwili do naszej sieci jest przyłączonych ponad 9,7 GW mocy z OZE, natomiast w perspektywie do 2031 r. przyłączymy dodatkowo prawie 9 GW, a więc de facto podwoimy potencjał. Ważna informacja jest taka, że energię wytwarzaną z OZE chcemy zatrzymać w naszej sieci. Chcemy stworzyć potencjał umożliwiający przyłączenie nowych odbiorców, ale równocześnie chcielibyśmy, żeby ten potencjał był wykorzystywany w taki sposób, aby nasi odbiorcy byli przyłączani w sposób elastyczny, tzn. taki, żebyśmy mogli mówić, kiedy i gdzie chcemy wykorzystywać energię. W przypadku nadmiaru generacji z fotowoltaiki, a operujemy na 40% powierzchni naszego kraju, mamy naprawdę duży potencjał, jeśli chodzi o zagospodarowanie tej energii, żeby uniknąć konieczności redysponowania i odwrotnych przepływów,

czyli z sieci niskiego, średniego i wysokiego napięcia do sieci przesyłowej. Chcielibyśmy, żeby ta energia była u nas wykorzystywana.

Równocześnie stawiamy na automatyzację, kolega już o tym mówił, czyli centralizujemy obszar zarządzania ruchem sieci elektroenergetycznej oraz równolegle opracowujemy nowe programy związane z lepszym, bardziej otwartym gospodarowaniem naszą siecią.

Chcemy także wykorzystywać dane z inteligentnych liczników – bilansujących na stacjach na średnie i niskie napięcie oraz liczników odbiorców końcowych – żebyśmy mogli prognozować zapotrzebowanie na energię elektryczną, prognozować jej wytwarzanie, ale również wskazywać miejsca, w których będziemy w stanie zachęcić odbiorców do przyłączenia się do naszej sieci. Będziemy to robić poprzez poprawę parametrów i stabilizację naszej sieci.

Mógłbym jeszcze długo mówić, ale kolega mnie już uprzedził, opowiadając o tym, co robimy wspólnie w ramach PTPiRRE. Prawda jest taka, proszę państwa, że przed każdym operatorem stoją takie same wyzwania. Jeśli będą do mnie jakieś pytania, to oczywiście chętnie na nie odpowiem, natomiast teraz, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddałbym głos następnemu koledze.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Będziemy pytać, ale jeszcze nie teraz. Na razie pozwólmY wypowiedzieć się pozostałym gościom, czyli przedstawicielom Enei, a później Energi. Moim zdaniem powiedział pan bardzo interesującą rzecz o pomysłach premiowania dostawców, którzy zapewnią pewną elastyczność, z tym że sądzę, że można to sobie różnie wyobrazić. Proszę o zabranie głosu przedstawicielkę Enei.

Wiceprezes zarządu Enea Operator sp. z o.o. Bogumiła Strzelecka:

Nazywam się Bogumiła Strzelecka, jestem wiceprezesem zarządu Enea Operator ds. infrastruktury sieciowej.

Szanowni państwo, na wstępie chciałabym podziękować za możliwość przedstawienia kierunków rozwoju mojej firmy w kontekście bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju i transformacji energetycznej sektora. Postaram się także przedstawić państwu, na czym ma polegać nowa rola operatora systemu dystrybucyjnego w obecnym modelu rynku energii.

Z perspektywy operatora systemu dystrybucyjnego kluczowe znaczenie ma dla nas to, że Enea Operator, strategia tej firmy oraz w ogóle cały obszar dystrybucji są jednym z najważniejszych elementów w strategii całej grupy kapitałowej. Powtórzę oczywiście za kolegami, że zadaniem operatora systemu dystrybucyjnego pozostaje niezmiennie zapewnienie ciągłych i niezawodnych dostaw energii elektrycznej dla naszych klientów. Musimy w związku z tym zapewnić niezbędne parametry jakościowe, ale równolegle musimy także dostosować naszą sieć do funkcjonowania w warunkach bardzo dynamicznej transformacji energetycznej i zdecentralizowanego systemu elektroenergetycznego.

Chcę podkreślić, że jesteśmy świadkami ogromnej ewaluacji roli operatorów systemów dystrybucyjnych. Z pasywnych operatorów zajmujących się bezpieczeństwem i niezawodnością infrastruktury energetycznej zmieniamy się w aktywnych uczestników rynku energii i w pewnym sensie facylitatorów procesów rynkowych. Ta zmiana wynika oczywiście z rozwoju odnawialnych źródeł energii, dwukierunkowych przepływów energii w naszej sieci oraz konieczności aktywnego zarządzania systemem w oparciu o dane czasu rzeczywistego, cyfryzację, automatyzację i mechanizmy rynkowe.

W naszej strategii, podobnie jak koledzy, inni operatorzy systemów dystrybucyjnych, wskazujemy najważniejsze zadania, czyli rozwój i modernizacja oraz kablowanie sieci dystrybucyjnej, rozwój inteligentnej sieci dystrybucyjnej oraz skuteczne zarządzanie rozproszonymi źródłami energii. Ogromną część naszej strategii poświęciliśmy rozwojowi usług elastyczności. Chcielibyśmy, żeby transformacja energetyczna, dzięki mechanizmom rynkowym i otwarciu na usługi elastyczności w sieciach dystrybucyjnych, pozwoliła rzeczywiście wykorzystać efektywnie energię wytwarzaną z odnawialnych źródeł energii, żeby ta energia była wykorzystywana szczególnie w tych godzinach, kiedy jest jej najwięcej oraz żeby można było ją magazynować, kiedy generacja ze źródeł odnawialnych nie jest wystarczająca.

Oczywiście wskazujemy na rozwój i modernizację sieci, skuteczne zarządzanie rozproszonymi źródłami OZE, jak również na rozwój elastyczności sieci. Jest dla nas rzeczą oczywistą, że realizujemy wszystkie obowiązki publicznoprawne, takie jak przyłączanie odbiorców i wytwórców, zmiany układów sieciowych oraz eksploatację i modernizację sieci. Wdrożyliśmy już opomiarowanie wszystkich stacji zmieniających średnie napięcie na niskie, wdramy także u klientów

liczniki zdalnego odczytu, realizując w tym zakresie cele nałożone na operatorów systemów dystrybucyjnych w ramach obowiązków publicznoprawnych.

Wprowadzamy nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne – inwestujemy w systemy klasy SCADA, systemy tzw. cyfrowych bliźniaków, które umożliwiają nam predykcję zdarzeń, które mogą mieć miejsce w naszej sieci w sytuacji bardzo dynamicznych przepływów związanych z generacją odnawialnych źródeł energii. Rozwijamy także automatyzację i cyfryzację wielu procesów. Chcemy być aktywnym, ale przede wszystkim odpowiedzialnym operatorem systemu dystrybucyjnego na miarę czasów, w których dokonuje się transformacja energetyczna naszego kraju.

Proszę państwa, szczególnie podkreśliłam kwestię elastyczności, ponieważ w naszej ocenie na tym etapie transformacji energetycznej ma ona kluczowe znaczenie dla realizacji kolejnego etapu procesu transformacji. Chcę wyraźnie podkreślić, że elastyczność musi umożliwić większą absorpcję energii z wytwarzanej z odnawialnych źródeł energii oraz ograniczyć nam przeciążenia i problemy napięciowe, a przede wszystkim poprawi bezpieczeństwo pracy sieci.

W budowaniu usług elastyczności wdrażamy bardzo konkretne rozwiązania. One są już na rynku w naszej ofercie od 2025 r. Jednym z takich rozwiązań, a właściwie mechanizmów, który zaproponowaliśmy naszym odbiorcom, wytwórcom oraz inwestorom, jeśli chodzi o magazyny energii elektrycznej, jest tzw. mechanizm interwencyjnej dostawy mocy czynnej. Pozwala on w określonych godzinach doby i w określonych porach roku na przekraczanie mocy umownej do wysokości mocy bezpiecznej. Ten mechanizm daje klientom możliwość wykorzystania energii powyżej mocy umownej bez nakładania na nich kar, które do tej pory standardowo znajdowały się w naszych umowach.

Mamy również konkretne rozwiązanie związane z interwencyjną regulacją mocy biernej. Ten mechanizm z kolei pozwala nam zadbać o parametry napięciowe w naszej sieci. Robimy to przede wszystkim po to, aby nie zrealizował nam się scenariusz podobny do tego, który miał miejsce na Półwyspie Iberyjskim, kiedy odnawialne źródła energii nie zostały wprężnięte w centralny system nadzoru nad parametrami napięciowymi. Regulacja mocy biernej, usługa w tym zakresie w naszej ocenie buduje bezpieczeństwo pracy sieci, a przede wszystkim pozwala uniknąć inwestycji w drogie urządzenia, jakimi są tzw. dławiki. Gdyby nie regulacja mocy biernej musielibyśmy je instalować w naszej sieci.

Kolejną naszą inicjatywą, choć akurat nie byliśmy pod tym względem pierwsi w kraju, natomiast trafiliśmy do szerokiej rzeszy klientów, było wprowadzenie od sierpnia ubiegłego roku 14 nowych grup taryfowych. Te grupy zostały skonstruowane w taki sposób, żeby wspierać aktywność uczestników rynku i pozwalać im na świadome zarządzanie energią, przez co oczywiście poprawialiśmy elastyczność naszej sieci. Taryfy trafiły do wszystkich grup taryfowych, nazwy taryf odpowiadały określeniom grup klientów, do których chcieliśmy trafić z ofertą. Nasza aktywność w tym zakresie została zauważona przez odbiorców.

Kolejny filar naszej strategii to cyfryzacja. Wskazujemy w tym zakresie na konieczność rozwoju systemów teleinformatycznych oraz na cyfryzację naszych procesów operacyjnych i rynkowych. Wspominałam już o tym, to jest bezwzględnie *must have*, jeśli chcemy nadażyć za dynamicznym procesem transformacji energetycznej naszego kraju.

Chciałabym również podkreślić albo raczej powtórzyć za moimi poprzednikami, że skala wyzwań, przed którymi stoimy, znajduje oczywiście swoje odzwierciedlenie w planie inwestycyjnym oraz w planie rozwoju. Te działania realizujemy na podstawie uzgodnionego z prezesem URE „Planu rozwoju spółki na lata 2026–2031”. W tej perspektywie czasowej przewidujemy nakłady inwestycyjne na poziomie ponad 20 mld zł.

Szanowna Komisjo, podsumowując, chcę jeszcze raz podkreślić, że bezpieczeństwo dostaw energii i transformacja energetyczna naszego kraju nie są dzisiaj obszarami rozdzielonymi. Nowoczesna sieć dystrybucyjna musi być niezawodna, cyfrowa, elastyczna i zdolna do integracji coraz większej liczby odnawialnych źródeł energii. Chcemy, aby nasza strategia odpowiadała na te wyzwania. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Energi. Oczywiście pamiętam o PGE Energetyka Kolejowa, ale zostawiam ją na finał. Dla mnie to jest trochę coś innego, ale z pewnością o panu nie zapomniałem, proszę się nie niepokoić. Proszę bardzo, przedstawiciel Energi.

Wiceprezes zarządu Energa-Operator SA Marcin Biniś:

Dzień dobry, nazywam się Marcin Biniś, reprezentuje Energa-Operator, w której zarządzam za finanse i za regulację, a więc chyba nieco inaczej niż w przypadku koleżanki i kolegów siedzących po mojej lewej stronie, choć pewnie w jakiś sposób się uzupełniamy i można powiedzieć, że wspólnie pokrywamy wszystkie kluczowe obszary funkcjonowania naszych spółek.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o Energa-Operator, to pewnie nie będę oryginalny, jeśli powiem, że w ciągu najbliższych 8–9 lat zamierzamy odejść od tradycyjnie rozumianej energetyki, w której OSD jest podmiotem utrzymującym i modernizującym sieć oraz zapewniającym ciągłość dostaw energii elektrycznej, w kierunku nowoczesnego uczestnika rynku energii elektrycznej.

Naszą strategię można zamknąć dosłownie w kilku kluczowych słowach: równowaga, klient, dane i odporność. Te hasła znajdziecie państwo w naszej strategii i oczywiście są ku temu konkretne powody.

Dlaczego równowaga? Przypomnę, że Energa-Operator znajduje się głównie na terenie północnej i centralnej Polski, ale do naszej sieci przyłączona jest największa część odnawialnych źródeł energii. Pan prezes Mróz powiedział, że większość OZE jest przyłączona do sieci dystrybucyjnych, to prawda, z tym że największy procent odnawialnych źródeł energii jest przyłączony do sieci dystrybucyjnej Energa-Operatora. Równowagę rozumiemy jako niezbilansowanie, ponieważ na swoim terenie nie mamy ani dużych ośrodków przemysłowych, ani dużych ośrodków miejskich, wobec tego ok. 30% energii generowanej z OZE wypływa poza naszą sieć. Chcielibyśmy to zmienić. Zależy nam na tym, żeby ta energia była konsumowana w miejscu, gdzie jest wytwarzana, ponieważ to jest najbardziej efektywne z punktu widzenia sieci. Dlatego zapisaliśmy w strategii, że naszym celem jest pozyskanie jak największej liczby odbiorców.

Wierzmy, że północne obszary naszego kraju będą się jednak zmieniały. Trwa intensywna realizacja projektów inwestycyjnych z zakresu odnawialnych źródeł energii, ale nie tylko. Należy pamiętać, że na terenie naszego OSD za kilka lat zostanie przyłączona pierwsza elektrownia atomowa. Tak istotna zmiana sytuacji spowoduje, że odbiorcy przemysłowi niejako w naturalny sposób zaczną migrować w kierunku północnej Polski, co spowoduje, że zmieni się dotychczasowy poziom niezbilansowania naszej sieci.

Przyjęte założenia strategiczne znajdują oczywiście odzwierciedlenie w planie inwestycyjnym. Stwarzamy warunki umożliwiające przyłączanie jak największej liczby odbiorców oraz prowadzimy aktywne działania na rzecz przyłączenia magazynów energii, ponieważ to w nich upatrujemy szansę na stopniową likwidację niezbilansowania, które obserwujemy obecnie w naszej sieci.

Poprzedni rok był dla naszej spółki rekordowy w wielu wymiarach. Poza tym, że wypracowaliśmy rekordowy wynik finansowy i realizujemy rekordowy poziom nakładów inwestycyjnych, to w wymiarze rzeczowym przyłączyliśmy także rekordową liczbę odnawialnych źródeł energii, jak również wydaliśmy rekordową liczbę warunków przyłączenia zarówno dla źródeł wytwórczych, jak i dla magazynów energii. Równowaga systemowa, czyli poziom zbilansowania, stanowi dla nas krytyczny fundament przyjętej strategii.

Drugi komponent to klient. Proszę państwa, my uważamy, że mamy klientów. Często na ten temat toczyliśmy dyskusję z naszym akcjonariuszem, bo dość powszechnie pokutuje przekonanie, że OSD, czyli operatorzy, nie mają klientów, ponieważ są naturalnymi monopolami. My twierdzimy, że jest inaczej i dlatego staramy się prowadzić aktywny dialog z lokalnym biznesem i samorządami. Realizujemy m.in. szereg działań edukacyjnych na rzecz samorządów.

Jeżeli chodzi o wszystkich naszych klientów, to w ostatnim czasie na podstawie wewnętrznych analiz podzieliśmy ich na 11 segmentów, dla obsługi których wprowadzamy odrębne modele biznesowe. Staramy się, żeby klienci w jak najłatwiejszy sposób przechodzili przez wszystkie procedury związane z działalnością operatorską. Chcemy wszystkich naszych klientów przenieść do świata cyfrowego i to się w tej chwili dzieje. Zależy nam, żeby poziom satysfakcji klientów był jak najwyższy. Mierzmy regularnie poziom satysfakcji klientów i mamy ambitne cele, związane z poprawą tych wskaźników.

Jako operator systemu dystrybucyjnego zbieramy i analizujemy bardzo dużo danych pochodzących z różnych systemów technologicznych, informatycznych i telekomunikacyjnych. Ponieważ musimy te dane integrować i w odpowiedni sposób „obrać”, staramy się w tym celu wykorzystywać najnowsze zdobycze technologiczne, mam na myśli sztuczną inteligencję i uczenie maszynowe, żeby móc jak najszybciej wyciągać wnioski z ogromnej liczby pozyskiwanych

danych i żeby nie działać reaktywnie na niekorzystne zjawiska zachodzące w sieci, tylko żeby móc z wyprzedzeniem przewidzieć pewne zdarzenia, które mogą zaistnieć. W tym celu mamy już opracowane specjalne modele informatyczne i prowadzimy pilotażowe działania. Za pomocą odpowiednich algorytmów, na podstawie zdjęć zrobionych przez drony czy w trakcie oblotu helikopterem, jesteśmy w stanie rozpoznać, w którym miejscu sieci może potencjalnie wystąpić jakaś awaria.

Tak jak pozostali operatorzy mocno inwestujemy w cyberbezpieczeństwo i w narzędzia do zarządzania siecią. Rozwój systemu SCADA jest dla nas wszystkich czymś całkowicie naturalnym i bez tego się po prostu nie obejdziemy. Podobnie jest ze wspomnianym przez panią prezes cyfrowym bliźniakiem. Stoimy na stanowisku, że efektywna transformacja energetyczna w naszym kraju nie będzie możliwa, jeśli nasza sieć nie będzie niezawodna. Dzisiaj pokazujemy bardzo dobre wskaźniki, jeżeli chodzi o przerwy w dostawach energii elektrycznej, ale mamy ambitny cel, żeby jeszcze poprawić.

Byliśmy liderem, jeśli chodzi o masowe instalowanie na sieci u naszych odbiorców inteligentnych liczników. Prawdopodobnie w okolicach września tego roku zainstalujemy ostatni licznik zdalnego odczytu, co będzie oznaczać, że 100% naszych odbiorców będzie już odczytywane w taki sposób.

Z uwagi na to, że nasze sieci przybiegają często przez tereny leśne i wiejskie, inwestycje na rzecz poprawy niezawodności sieci są kluczowe. W przyjętym planie inwestycyjnym dużo środków zostało przeznaczonych na kablowanie i izolowanie sieci, ale również na montaż masowy regulatorów niskiego napięcia, a także transformatorów z automatycznym sterowaniem pod obciążeniem.

Proszę państwa, chcemy być także organizacją sprawną oraz efektywną wewnętrznie i oczywiście zależy nam na dostarczaniu właścicielom jak najwyższego zwrotu na kapitale. Należy oczywiście pamiętać, że jako operator jesteśmy regulowani właściwie w stu procentach i prezes URE bardzo przygląda się naszym kosztom. Dlatego podejmujemy inicjatywy, które zmniejszają poziom luki pomiędzy kosztami, które zatwierdza nam prezes URE w taryfie, a kosztami, które ponosimy rzeczywiście. Jeżeli chodzi o wspomnianą lukę, to oczywiście dążymy do zera. Przyglądamy się nakładom inwestycyjnym, szukamy optymalnych rozwiązań i optymalnych dostawców. Staramy się także porównywać inwestycje pod kątem ich kosztów jednostkowych, podejmujemy w tym zakresie szereg działań.

To wszystko, o czym mówię, nie byłoby naturalnie możliwe bez zaangażowanych i wykwalifikowanych pracowników. Dlatego pracownik, człowiek, jest dla nas ekstremalnie ważny. Niestety kadra techniczna, elektromonterska starzeje się, dlatego podejmujemy szereg działań, żeby przyciągać młodych ludzi do naszej firmy. Podobnie jak inni operatorzy współpracujemy ze szkołami ponadpodstawowymi i z uczelniami technicznymi, żeby pokazać, że Energa-Operator czy w ogóle operator systemu dystrybucyjnego to jest ciekawe miejsce pracy. Charakter pracy się zmienia, staje się ona teraz bardziej cyfrowa, dlatego potrzebne są inne kompetencje niż wcześniej. Staramy się więc przyciągać do naszej organizacji narybek dysponujący oczekiwanymi kompetencjami.

Jako podmiot chcemy oczywiście prowadzić zrównoważony biznes. W tym celu m.in. opomiarowaliśmy się szeregiem wskaźników, które mają nas doprowadzić do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i do mniejszego zużycia ciepła w budynkach nieenergetycznych. Podejmujemy w tym zakresie szereg działań. Wydawaliśmy na ten cel w ostatnich latach oraz zamierzamy wydawać w perspektywie najbliższych 5 lat ok. ok. 3 mld zł rocznie. To jest naprawdę dużo.

Staramy się także utrzymywać mniej więcej na poziomie jeden do jednego wskaźnik nakładów inwestycyjnych do EBIDT-y, którą generujemy, ale podobnie jak inni operatorzy też sięgamy po różne pozataryfowe środki finansowania. Chętnie korzystamy z preferencyjnych pożyczek, które uruchamiamy w ramach KPO na różne programy związane z siecią i cyfryzacją. Aktywnie pozyskujemy także bezzwrotne dotacje. Około 45% naszych ubiegłorocznych nakładów inwestycyjnych pokryliśmy albo bezzwrotnymi dotacjami, albo niskooprocentowanymi pożyczkami w ramach KPO.

Myślę, że w skrócie to chyba będzie wszystko na temat Energa-Operator. Jeżeli macie państwo jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję, panie prezesie.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela PGE Energetyka Kolejowa.

Wiceprezes zarządu PGE Energetyka Kolejowa Operator sp. z o.o. Tadeusz Krawczyk:

Dzień dobry państwu, Tadeusz Krawczyk, wiceprezes zarządu PGE Energetyka Kolejowa Operator.

Jako operator systemu dystrybucyjnego zostaliśmy wydzieleni i funkcjonujemy dopiero od 2 stycznia 2026 r., a więc jesteśmy najmłodszym OSD. Jesteśmy także operatorem specyficznym, dlatego powiem na wstępie kilka zdań o spółce.

Proszę państwa, funkcjonujemy w zasadzie na terenie całej Polski, dokładnie na 2/3 powierzchni kraju posiadamy koncesję i taryfę. Nasza specyfika wywodzi się stąd, że po prostu jako operator funkcjonujemy na terenach kolejowych, czyli w zasadzie współpracujemy ze wszystkimi operatorami.

Strategia rozwoju naszej spółki jest ściśle związana ze strategią rozwoju polskich kolei. Jesteśmy jedynym operatorem systemu dystrybucyjnego zasilającego i odpowiadającego za ruch elektryczny na terenie polskich kolei. Posiadamy blisko 900 obiektów zasilania sieci trakcyjnej i transportu kolejowego. Wolumen energii przesyłanej przez naszą sieć to 4,6 TW, jak powiedziałem – zasięg ogólnopolski.

Oczywiście majątek spółki jest niewspółmiernie mniejszy w porównaniu z majątkiem innych OSD. Posiadamy jednak pięć centrów dyspozytorskich obejmujących cały kraj, mamy wdrożony system SCADA do nadzoru nad siecią, system zarządzania majątkiem sieciowym oraz system nadzoru nad pracą naszych brygad elektromonterskich, czyli tzw. system PLANER. Posiadamy 59 tys. punktów poboru energii elektrycznej i 100% to są pobory z licznikami inteligentnymi. W spółce jest zatrudnionych 1600 pracowników, więc jesteśmy znaczącym pracodawcą na terenie całego kraju.

Jeżeli chodzi o naszą strategię rozwoju, to z oczywistych względów obowiązują nas także te wszystkie plany, o których mówił wcześniej prezes Częstkwicz, ponieważ funkcjonujemy w ramach Grupy PGE. Realizujemy zatem założenia wynikające ze strategii grupy, natomiast strategia rozwojowa naszej spółki przewiduje w najbliższych 6 latach inwestycje na kwotę ponad 6 mld zł i to jest zatwierdzone w planie rozwojowym. Z tej kwoty 3,5 mld zł to środki przeznaczone na przyłączenia, głównie obiektów podstacji trakcyjnych do zasilania trakcyjnej sieci kolejowej, natomiast ponad 2 mld zł zostaną przeznaczone na modernizację sieci.

Jeżeli chodzi o wolumen ilościowy, to w najbliższych 6 latach planujemy budowę blisko 150 obiektów podstacji trakcyjnej, 110 obiektów na średnie napięcie oraz blisko 300 stacji transformatorowych i chcemy także skablować 300 km naszych sieci średnich napięć. Planujemy również budowę kilkudziesięciu magazynów energii w celu poprawy jakości zarówno zasilania, jak i całego systemu energetycznego. Na realizację tych zamierzeń spółka pozyskała blisko 3 mld zł z KPO.

W największym skrócie to tyle, dziękuję. Jeżeli będą jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo dziękuję.

Do dyskusji zgłosili się już pan przewodniczący Marek Suski i pan poseł Artur Gierada. Jako pierwszy pan poseł Gierada, proszę bardzo.

Poseł Artur Daniel Gierada (KO):

Temat jest obszerny, państwo reprezentujecie kilka różnych spółek, dlatego zadam sygnalizacyjnie trzy krótkie pytania.

Po pierwsze, chcę zapytać o cyberbezpieczeństwo i ataki. Wiem, że macie w tym zakresie różne doświadczenia, zależne od części kraju, w której obsługujecie klientów, natomiast niewątpliwie te ataki stanowią coraz większy problem. Jak często państwo borykacie się z takimi atakami? Jak sobie z nimi radzicie i jak jesteście przygotowani na przyszłość?

Druga kwestia dotyczy odnawialnych źródeł energii. Państwo nie jesteście częstymi gośćmi na posiedzeniach naszej Komisji, podczas których prowadzimy nierzadko batalię z przeciwnikami OZE, którzy twierdzą, że to jest zła i za droga energia. Ja doskonale wiem, że to jest najtańsza energia, ale jej największym problemem jest to, iż jej źródła są albo słabo sterowalne, albo całkowicie niesterowalne. O przygotowaniach sieci i magazynach energii mówiła szczególnie pani

prezes, to jest faktycznie wyzwanie dla wszystkich, ja jednak chciałbym zapytać, bo o tym nie było mowy, jakie zasoby chcemy włączyć, żeby nasze sieci stały się inteligentne i żebyśmy przy okazji nie popełnili błędów niektórych krajów Zachodu, które zainwestowały wcześniej w magazyny energii, ale już wiemy, że one nie zawsze napełniają się w tych momentach, w których powinny się napełniać. Magazyny powinny oddawać energię, kiedy występuje na nią zapotrzebowanie, ale dla nas rzeczą najważniejszą powinno być to, aby magazyny napełniały się wtedy, kiedy my tego chcemy, a więc nie w okresach, kiedy występuje zwiększone zapotrzebowanie na energię. Czy my jesteśmy do tego przygotowani? Czy wszystkie spółki stosują odpowiednie rozwiązania w tym zakresie?

Trzecia rzecz, o którą chcę zapytać, jest trochę futurystyczna, ale ponieważ przybywa elektrycznych samochodów, to będzie wzrastało także zapotrzebowanie na stacje ładowania. Konkurencja w tym zakresie będzie się zwiększać, więc chciałbym usłyszeć, czy jako kraj i dystrybutorzy jesteśmy do niej przygotowani. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Proszę, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dopytam jeszcze o kwestię magazynów energii, ale miałbym prośbę o udzielenie odpowiedzi na piśmie i skierowanie jej do podkomisji, tym bardziej że w tej chwili na sali zostało tylko trzech posłów. Poproszę o przygotowanie i przedstawienie prognozy dotyczącej tego, jakie magazyny, w jakiej liczbie, technologii i pojemności przewidujecie państwo do realizacji w ramach planowanych przez was inwestycji.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Zanotowaliśmy to pytanie i jako ministerstwo udzielimy na nie odpowiedzi po wcześniejszym zebraniu informacji na ten temat od poszczególnych spółek.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Dziękuję.

Nawiązując jeszcze do wypowiedzi poprzedników, też chciałbym zapytać i o cyberbezpieczeństwo, i o magazyny energii. Jeżeli chodzi o cyberbezpieczeństwo, to mnie interesuje, w jakim kierunku zmierza unifikacja poszczególnych narzędzi, w które są wyposażeni poszczególni dystrybutorzy. Moim zdaniem, jeśli chcemy poprawić bezpieczeństwo, to ponieważ Polska nie jest krajem podzielonym na dzielnice, powinniśmy chyba zmierzać do ujednolicenia systemu wykrywającego cyberzagrożenia, żeby po prostu jakiś jeden podmiot mógł to wszystko kontrolować i pilnować, żeby odpowiednio działało. Mam jednak wrażenie, być może ono nie jest właściwe, że systemy, które u poszczególnych dystrybutorów mają czuwać nad cyberbezpieczeństwem, nie są ze sobą zunifikowane, nie są jednorodne. Uważam, że powinniśmy zmierzać do unifikacji tych systemów i to jest, jak sądzę, uwaga pod adresem pana ministra, który powinien w tym zakresie podjąć jakieś działania. Czy w związku z tym nie zastanawiacie się państwo nad jakąś konsolidacją swoich działań?

Pytam o to, ponieważ praktycznie 4–5 operatorów systemów dystrybucyjnych to spółki Skarbu Państwa, więc naprawdę zastanawiam się, czy każdy z nich naprawdę powinien wdrażać swoje własne rozwiązania. Może udałoby się to zorganizować inaczej?

Kolejna sprawa to magazyny. Chciałbym się dowiedzieć, jeżeli mówimy o magazynach, czy państwo sami podejmujecie jakieś inicjatywy w tym zakresie. Rozumiem, że zwykle myśli się o tradycyjnych magazynach energii, ale przecież istnieje wiele różnych sposobów magazynowania energii. Ktoś mi kiedyś przypomniał zasadę działania maszyny prostej, którą chyba wszyscy poznawaliśmy na lekcjach fizyki. To też można wykorzystać.

Pamiętam także rozmowy z panem ministrem Robertem Kropiwnickim, kiedy dyskutowaliśmy o pomysły na magazyny produktowe. Moim zdaniem jest przestrzeń do poszukiwań nowych sposobów magazynowania energii. Nie wiem, czy taka dyskusja się toczy, a jeżeli tak, to w jakim kierunku zmierza, uważam natomiast, że tego typu działania warto podejmować. Warto szukać nowych sposobów magazynowania energii zważywszy na dotychczasowe doświadczenia oraz wyzwania, przed którymi stoimy.

Wiemy, jakie błędy popełniono w tym zakresie w krajach Zachodu i naprawdę nie warto brnąć w coś, co się nie sprawdziło gdzie indziej. Warto natomiast poszukać rozwiązania, które zapewni nam bezpieczeństwo i komfort funkcjonowania. Mam świadomość, że nakłady na ten cel

muszą być duże. Przepraszam, że to powiem, ale kiedy widzę niektóre sieci przesyłowe, to mam wrażenie, że trwa jeszcze tzw. późny Gierek. Trzeba niewątpliwie podjąć w tym zakresie jakieś działania. Jedni są pod tym względem bardziej, inni mniej zaawansowani.

Ostatnia sprawa jest związana ze zmianami legislacyjnymi, które dotyczą bezpośrednio dystrybutorów. Dzisiaj na przykład pojawiła się informacja, w związku z ustawami, nad którymi proceduje Senat, że duży inwestor – podam nazwę, to jest Amazon – zastanawia się nad tym, czy wobec zmian przepisów, które dokonują się w Polsce w ostatnim czasie, warto inwestować na terenie naszego kraju, czy nie. Amazon byłby potężnym konsumentem energii, co oznaczałoby dobry zarobek dla niejednej grupy energetycznej, ale zapewniłby coś więcej.

Z drugiej strony pojawiają się w przestrzeni publicznej informacje, w nawiązaniu do projektu ustawy, który został zaproponowany przez ministra energii, że dystrybutorzy będą chcieli wpływać na wytwórców OZE w takim kierunku, aby eliminować odnawialne źródła energii. Jak państwo patrzycie na to zagadnienie? Ze strony mniejszych dystrybutorów tego typu informacje się pojawiają, natomiast ze strony dużych operatorów, których państwo reprezentujecie, pojawia się dementi. Minister również składa dementi, dlatego chciałbym poznać wasze stanowiskowe w tej sprawie.

Różnych pytań jest mnóstwo, ale myślę, że nie będziemy nadmiernie przeciągać posiedzenia, choćby dlatego, że wszyscy mamy także inne obowiązki. Bardzo proszę – jeżeli można, to chciałbym, aby jako pierwszy odpowiedział prezes Mróz, tym bardziej że niejako zbiera on wszystkie państwa problemy w ramach PTPiREE. Może pan zacznie, panie prezesie, a koleżanka i koledzy ewentualnie uzupełnią pana wypowiedź.

Mała korekta. Oczywiście doskonale zdaję sobie sprawę, że liderem tego projektu, liderem całej grupy jest pan dyrektor Bojanowski, więc to jemu pierwszemu oddaję głos. Przepraszam, panie prezesie.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o odpowiedź na pytania posła Gierady, to przedstawiciele spółek udzielią za chwilę szczegółowych informacji. Na pytanie pana przewodniczącego Suskiego odpowiemy na piśmie, jak już wcześniej wspomniałem, natomiast jeżeli chodzi o pytania pana przewodniczącego Gawlika, to przyznam, że nie znam planów dotyczących ewentualnego zunifikowania czy konsolidacji działań naszych OSD, ale naturalnie do tej kwestii też się odniesiemy.

Jeśli chodzi o inicjatywy dotyczące innego sposobu magazynowania energii, to pewnie zamiary w tym zakresie bardziej szczegółowo przedstawia państwo prezesi, ja tylko powiem, iż rzeczywiście pojawił się pomysł magazynów produktowych. Myślę, że panowie prezesi udzielią na ten temat informacji, bo on jest nam znany. Jeżeli chodzi o zmiany legislacyjne, to informacje na ten temat też przekażą przedstawiciele spółek.

Proszę mi przypomnieć, czego dotyczyło ostatnie pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Chodzi o zapowiedź, że dystrybutor może wyeliminować potencjalnego dostawcę energii. Tak ma podobno wynikać z treści przepisów, które można znaleźć na stronie ministerstwa. W związku z tym mamy do czynienia z kakofonią, pojawiały się różne dementi itd.

Natomiast jeśli chodzi o konsolidację, to powiem tylko tyle, że kiedyś moim marzeniem było przeprowadzenie konsolidacji, niestety ta furmanka została wywrócona. Nie powiem, dlaczego ani jak, ale jestem przekonany, zwłaszcza patrząc na różnych dostawców pewnych rozwiązań, że w interesie bezpieczeństwa Polski leży zmierzanie w kierunku konsolidacji. Oczywiście to nie jest pytanie kierowane pod adresem przedstawicieli spółek, bo oni nie są w stanie tego przeprowadzić, choć może jakiś oddolny proces może się pojawić. Decyzja w tym zakresie leży po stronie właściciela, to on za nią odpowiada. To nie są oczywiście łatwe sprawy do przeprowadzenia.

Wszyscy państwo mówiliście o roli czynnika ludzkiego, który gdzieś jest, gdzieś go nie ma itd. Ja mam natomiast świadomość silnego uzwiązkowienia w spółkach energetycznych. To jest bariera, przed którą pewnie jeden czy drugi prezes już stanął i nie był w stanie pewnych rzeczy przeprowadzić, chociaż ja uważam, że jeśli chodzi o konsolidację związaną z bezpieczeństwem Polski, to należy dokonać jej w takim zakresie, jaki tylko jest możliwy. Pewne rozwiązania trzeba unifikować i na pewno odbędzie się to z korzyścią dla wszystkich. Przepraszam za tę dygresję. Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu TAURON Dystrybucja SA Maciej Mróz:

W pierwszej kolejności odniosę się do kwestii związanych z magazynami energii. Proszę państwa, regulacyjnie operator ma bardzo ograniczone możliwości stosowania magazynu energii, w różnej formie, jako zintegrowanego elementu sieci. Od strony regulacyjnej to jest dość żmudna i trudna procedura. Na każdą lokalizację musimy uzyskiwać zgodę prezesa URE.

Myślę, że każdy z operatorów będzie w stanie powiedzieć o własnych projektach związanych z budową magazynów energii jako zintegrowanych elementów sieci. W przypadku TAURON jest to 20 niewielkich magazynów przyłączonych do sieci niskiego napięcia, które mają wspierać sieć z dużym nasyceniem prosumentów. Przygotowując odpowiedź na pytanie pana posła, wskażemy oczywiście liczbę magazynów, które są już przyłączone do naszej sieci. O ile dobrze pamiętam ostatnie dane na ten temat, to w naszych sieciach dystrybucyjnych pracuje już ponad 700 MW magazynów energii przyłączonych do sieci niskich napięć. To są instalacje magazynowe przyłączane głównie przez prosumentów, którzy rozbudowują swoje instalacje o magazyny energii.

Pojawiają się także pierwsze wielkoskalowe magazyny energii. W ostatnim czasie w sieci TAURON Dystrybucja przyłączyliśmy pierwszy magazyn o mocy 50 MW, a więc dopiero wchodzimy w wykorzystanie tej technologii. Bardzo mocno na nią liczymy. Oczekujemy, mówili o tym moi koledzy i koleżanka z PTPiREE, że ta technologia pomoże nam zatrzymać jak najwięcej energii ze źródeł odnawialnych i zmaksymalizować profil źródeł zależnych od pogody, który jest niedostosowany do profilu zużycia. Jednocześnie liczymy, że dzięki magazynom będziemy mogli przygotować takie mechanizmy taryfowe, które będą wspierały wykorzystywanie przez klientów energii ze źródeł odnawialnych.

Przy okazji staramy się rozmawiać, przy udziale przedstawicieli URE, z posiadaczami magazynów produktowych – czy to chłodzi, czy innych obiektów przemysłowych, które są w stanie zmagazynować pewną część energii w formie produktowej. Wydaje nam się, że magazynem energii, z którym można wiązać duże nadzieje, jest ciepło. Dynamicznie rozwija się w tej chwili technologia *Power-to-Heat*, zdecydowanie wkraczamy w *sector coupling*, praktycznie każdy z operatorów ma projekty, które zmierzają do budowy, mówiąc obrazowo, wielkich czajników i termosów na ciepło. To jest nieskomplikowana technologia, wymagająca relatywnie niskich nakładów inwestycyjnych.

Od strony regulacyjnej jest nam wiadomo, że koledzy z branży ciepła apelują, aby ciepło z kotła elektrodowego zostało uznane za efektywny system ciepłowniczy i żeby mogli korzystać ze wszystkich dobrodziejstw z tego tytułu. Jako operatorzy wykonaliśmy w ubiegłym roku ocenę możliwości potencjału systemów ciepłowniczych w zakresie wsparcia i wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych. Prowadzimy dialog i pod egidą prezesa URE pracujemy nad operacjonalizacją *sector couplingu*. Bardzo mocno wierzymy, że *Power-to-Heat* pozwoli nam uzyskać tanie ciepło, wykorzystać nadwyżki energii z OZE i zmniejszyć nierynkowe redysponowanie, z którym w tej chwili mamy do czynienia.

Podsumowując – magazyny produktowe i magazyny w sieci OSD jako zintegrowane elementy sieci oraz *Power-to-Heat* jako domknięcie systemu magazynowania, a być może w jakiejś perspektywie także magazynowanie energii w postaci gazów syntetycznych bądź wodoru – to wszystko jest przed nami.

Odpowiadając pośrednio na pytania, które się pojawiały w dyskusji, chcę państwu powiedzieć, że w magazynach energii upatrujemy poniekąd idealnego źródła elastyczności w naszej sieci i to zarówno w kategorii możliwości zarządzania ograniczeniami sieciowymi, o czym mówiła m. in. prezes Strzelecka, jak i w zarządzaniu poziomami napięć. Magazyny stanowią takie zasoby elastyczności, że wiążemy z nimi bardzo duże nadzieje, jeśli chodzi o ich aktywne wykorzystanie w naszej sieci.

Jeśli natomiast chodzi o zmiany legislacyjne, o których mówił pan przewodniczący, to przypomnę, że jesteśmy właśnie po fundamentalnej zmianie procesu przyłączeniowego w związku z uchwaleniem ustawy UC84. Co do zasady ma ona uporządkować proces związany z przyłączeniami odnawialnych źródeł energii i magazynów energii, ale reguluje ona również to, z czym mamy do czynienia po stronie odbiorców. Ustawa dotyczy także odbiorców, ale w naszej ocenie przede wszystkim ma charakter porządkujący. To jest niezbędne, ponieważ obserwujemy bardzo duże zainteresowanie dostawami energii ze strony dużych klientów, na przykład Data Center – to są klienci o bardzo dużej mocy jednostkowej – ale z drugiej strony te projekty się jednak z jakichś powodów nie realizują. Znowu mamy do czynienia z sytuacją, że za projektami nie stoją konkretni inwestorzy. Przywołany w dyskusji Amazon będzie już objęty nowymi

regulacjami, podobnie jak inni nasi klienci, których będziemy przyłączać czy których już przyłączamy do sieci średniego napięcia. Projekty, które ci klienci będą chcieli realizować, będą musiały być naprawdę bardzo dobrze przygotowane, ponieważ ustawa wprowadza zaliczki dla odbiorców i tym sposobem wpływ na klientów jest rzeczywiście istotny.

Odniosę się jeszcze do uwagi pana przewodniczącego dotyczącej rozporządzenia systemowego i naszych propozycji dotyczących kwestii związanych z możliwością kontroli mikroinstalacji, które pracują w naszej sieci. W tej chwili mamy 1,7 mln takich mikroinstalacji. Chętnie podzielę się na piśmie z Wysoką Komisją doświadczeniami zdobytymi przez nas w trakcie realizacji projektu związanego z kontrolą mikroinstalacji w sieci TAURON Dystrybucja, natomiast teraz powiem tylko, że trzeci albo czwarty rok z rzędu kontrolujemy klientów posiadających mikroinstalacje w zakresie wielkości mocy i parametrów, które są wprowadzane do naszej sieci. Na bazie dość gorzkich doświadczeń, nie będę tego ukrywał, zaproponowaliśmy rozwiązania, które dawałyby nie tylko możliwości prowadzenia tego rodzaju kontroli, ale także przewidywały sankcje dla klientów, którzy ewidentnie wprowadzają energię elektryczną poza wymaganymi parametrami i o mocy, która nie odpowiada mocy zadeklarowanej oraz nie jest właściwa dla instalacji magazynowych, które funkcjonowały w sieci, a zdarzało się, że nie były nigdzie zgłaszane.

Jak się wydaje, przynajmniej tak wynika z doniesień medialnych, największy sprzeciw podmiotów, które funkcjonują na tym rynku, wzbudziła idea, aby w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa dostaw operatorzy mogli albo ograniczyć pracę takich mikroinstalacji, albo żeby je po prostu mogli wyłączać. TAURON Dystrybucja chętnie podpisze się pod przedstawionymi wyżej propozycjami. Uważamy, że rynek i agregatorzy powinni przyjąć rozwiązania, które w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa pracy systemu będą pozwalały, pewnie za jakimś wynagrodzeniem, na ograniczanie pracy lub wyłączanie mikroinstalacji. Niestety w tym momencie taka opcja nie jest jeszcze na rynku dostępna i stąd m.in. nasze propozycje, które w taki, a nie inny sposób zostały odebrane przez rynek.

Jeszcze wątek cyberbezpieczeństwa. To jest kwestia bardzo istotna dla naszego funkcjonowania. Większość OSD realizuje projekty, które zupełnie separują naszą infrastrukturę OT, czyli systemy związane z kontrolą, sterowaniem i teletransmisją do naszych obiektów, od infrastruktury internetowej. Liczba cyberataków idzie w tysiące, ale jesteśmy dobrze zabezpieczeni. Jesteśmy mądrzejsi o doświadczenie płynące z pierwszego dużego cyberataku, który się zdarzył w sieciach dystrybucyjnych. On nie dotyczył wprowadzenia naszej infrastruktury, tylko infrastruktury komunikacyjnej źródeł, które są przyłączone do naszej sieci, ale to pokazuje, że musimy patrzeć na problem nie tylko z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa dużych profesjonalnych podmiotów, ale także przez pryzmat podmiotów, dla których cyberbezpieczeństwo nie było priorytetem na etapie przyłączania do naszej sieci. Stąd istotne znaczenie, tak uważam, mają konkluzje pakietu antyblackoutowego proponowanego przez Ministerstwo Energii wspólnie z operatorem sieci przesyłowej, żeby stworzyć sektorowy CSIRT, który będzie certyfikował urządzenia komunikacyjne oraz te, które są instalowane w naszych sieciach.

Nie wiem, czy koledzy chcieliby jeszcze coś do tego dodać, ale jeśli jest taka możliwość, panie przewodniczący, to przekazałbym głos pozostałym prezesom.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Jeśli ktoś z państwa ma ochotę się wypowiedzieć, to bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Enea Operator sp. z o.o. Bogumiła Strzelecka:

Chciałabym jeszcze rozwinąć trochę wątek związany z wykorzystaniem magazynów i naszymi potrzebami, jeśli chodzi o optymalizację pracy z wykorzystaniem magazynowania energii. Oczywiście ciepłownictwo i technologia *Power-to-Heat* IT to jest bezdyskusyjnie szansa dla Polski oraz, co równie ważne, także na udaną transformację sektora ciepłowniczego. Wydaje mi się, że pełna i ścisła współpraca w tym zakresie pomiędzy sektorem elektroenergetycznym a sektorem ciepłowniczym jest szansą i oczywistą potrzebą w dzisiejszych czasach.

Jeśli chodzi o aktywność inwestorów w obszarze budowy magazynów energii elektrycznej, tych elektrochemicznych, to mogę się tylko wypowiadać za Enea Operator, bo dysponuję jedynie danymi dotyczącymi tej spółki. Na dziś zostały do naszej sieci złożone wnioski o przyłączenia magazynów energii elektrycznej o łącznej mocy, po zsumowaniu wydanych warunków i złożonych wniosków, przekraczającej w tej chwili 12 000 MW. Jeżeli wydane warunki przyłączenia przełożą się na konkretne umowy przyłączeniowe, wówczas będziemy mogli stwierdzić, że zmierzamy w dobrym kierunku, jeśli chodzi o budowanie usług elastyczności. Bardzo tego potrzebujemy.

Mówiąc o naszej aktywności jako operatora systemu dystrybucyjnego, kiedy wspominałam o usługach elastyczności, być może nie rozwinęłam tej myśli w dostateczny sposób, dlatego w tej chwili krótko opowiem o produkcie, który umiejscowiliśmy w naszej instrukcji ruchu eksploatacji sieci dystrybucyjnej. Chodzi o produkt, który nazwaliśmy „optymalizacją pracy sieci z wykorzystywaniem magazynowania energii elektrycznej”. Widzimy w tym produkcie dużą szansę na to, żeby energia wyprodukowana na przykład na poziomie siedzi średniego napięcia przez odnawialne źródła energii była zbilansowana i nie była wypychana do sieci wyższych napięć. Zmagazynowanie energii poprzez odpowiednie harmonogramowanie pracy takiego magazynu w ramach zawartej umowy jest niewątpliwie szansą na zwiększenie bezpieczeństwa pracy systemu, ale przede wszystkim w znaczącym stopniu poprawi to bilansowania Krajowego Systemu Elektroenergetycznego. Dzisiaj praktycznie nie ma dnia, ani weekendowego, ani świątecznego, ani zwykłego roboczego, żeby PSE nie wystawiały poleceń związanych z redysponowaniem odnawialnych źródeł energii z tytułu niezbilansowania Krajowego Systemu Elektroenergetycznego.

Ograniczenia OZE w minimalnym stopniu wynikają z pewnych przeciążeń czy ograniczeń sieciowych związanych z niezbilansowaniem KSE. Redysponowanie nierynkowe z tytułu niezbilansowania systemu jest jednak naszą codziennością i dlatego poprzez systemy czasu rzeczywistego i poprzez sterowania grupowe w sposób dynamiczny i odpowiedzialny, bo odpowiadamy za bezpieczeństwo systemu, musimy OZE wysterować poprzez ograniczenie ich generacji albo wprowadzenie zera, jeśli chodzi o dopuszczalną generowaną moc. To tyle tytułem uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu PGE Dystrybucja SA Andrzej Częstkwicz:

Szanowni państwo, też tytułem uzupełnienia wypowiedzi przedmówców chciałbym odnieść się do kwestii elastyczności bilansowania. My wprowadziliśmy tzw. elastyczną umowę przyłączeniową, ale na zasadzie czysto komercyjnej. My niestety nie możemy być właścicielem magazynu energii, który będzie wpływał na ceny energii, ale jeżeli jest inwestor, który chce się do nas przyłączyć, ale nie ma możliwości technicznych, żeby się przyłączyć, bo na przykład trzeba byłoby zmodernizować sieć itd., to my wtedy mówimy: możesz się przyłączyć, ale pod warunkiem, że będziesz, po pierwsze, pracował z magazynem, ale zgodnie z harmonogramem, który my chcemy ci zaproponować, a po drugie, będziesz miał moc i pojemność tego magazynu wyliczoną przez nas w taki sposób, żeby można było ustabilizować system. W tej chwili mamy zawartych kilkanaście takich umów i, proszę państwa, to jest właśnie ta kwestia, którą poruszyła koleżanka, bo to są umowy na średnim napięciu, z czym mamy największy problem. Niestety mamy bardzo dużo prosumentów, którzy nie są teraz w żaden sposób ograniczani. Oni de facto działają tylko na podstawie złożonego zgłoszenia, natomiast my musimy ich przyłączyć i założyć licznik dwukierunkowy, ale nie jesteśmy w stanie ich ograniczyć, dlatego że prosument jest równocześnie wytwórcą i odbiorcą, więc nie możemy go wyłączyć, że tak powiem, tylko od strony wytwarzania. Dlatego dla nas to średnie napięcie jest tak bardzo istotne.

Teraz przygotowujemy się do realizacji istotnego zadania, przynajmniej z naszego punktu widzenia, a mianowicie chcemy zidentyfikować obszary, na których mamy największy problem, oraz godziny, w których te problemy występują, żeby móc zachęcić inwestorów do świadomego przyłączania na tamtych obszarach, ale oczywiście pod warunkiem, że będą tam pracowali w taki sposób, jak my chcemy, to znaczy, żeby to pomagało sieci. Inaczej mówiąc, to ma nie być już problem dla sieci, tylko praca zgodna z naszymi potrzebami i oczekiwaniami.

Jeżeli chodzi o cyberbezpieczeństwo, to oczywiście w naszym przypadku również, zgodnie z tym, co powiedzieli moi przedmówcy, nastąpiło odseparowanie naszych systemów technologicznych od systemów ogólnodostępnych, ale równocześnie sprawdzamy pod kątem cyberbezpieczeństwa wszystkie nasze elementy, które wychodzą na zewnątrz. W naszym przypadku są to przede wszystkim liczniki zdalnego odczytu, które kontrolujemy ze względu na cyberbezpieczeństwo. Liczniki wykonuje rządowa instytucja wskazana przez ministra cyfryzacji, natomiast my je później regularnie badamy.

Z drugiej strony, w odróżnieniu chyba od pozostałych kolegów, rozbudowujemy własną sieć LTE450, która docelowo będzie wykorzystywana do odczytywania i parametryzowania liczników zdalnego odczytu, ale nie tylko, bo to będzie również instrument łączności głosowej

i dyspozytorskiej, natomiast najważniejszą rzeczą jest to, iż będzie nasza sieć, nad którą będziemy czuwać. Oczywiście jeżeli pozostali OSD wyrażą chęć, będą mogli się do tej sieci przyłączyć.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Bardzo dziękuję.

Cyberbezpieczeństwo jest z pewnością problemem, ale wydaje mi się, że istnieje także ryzyko fizycznego ataku na sieć. Spotkałem się z takim przypadkiem kiedyś na Litwie. Litwini mieli pewne pomysły, w jaki sposób można kontrolować i chronić sieć. Być może w Polsce nie mamy do czynienia z takim bezpośrednim zagrożeniem, ale patrząc na to, co jakiś czas temu zdarzyło się na kolei, zastanawiam się, czy nie powinniśmy zwrócić więcej uwagi na fizyczny aspekt zagrożenia sieci. Nie wiem tego, to jest tylko moja refleksja dotycząca możliwej potencjalnej agresji fizycznej na sieć.

Wiceprezes zarządu TAURON Dystrybucja SA Maciej Mróz:

Cała nasza infrastruktura, panie przewodniczący, a głównie infrastruktura krytyczna jest oczywiście chroniona przed fizycznym atakiem. Zastanawialiśmy się m.in. nad przygotowaniem systemów antydronowych, ponieważ bardzo uważnie przyglądamy się sytuacji w Ukrainie. Myślmy o tym, w jaki sposób zapewnić naszym sieciom możliwość pracy autonomicznej itd. Mamy te wszystkie sprawy na uwadze.

Podsumowując to, o czym dziś rozmawialiśmy i co chyba mocno wybrzmiało w naszych wypowiedziach, należy chyba wskazać na wyraźną zmianę, jaka zaszła w naszym myśleniu i funkcjonowaniu jako operatorów. W większości naszych działań, niemal wszystkich, pobrzmiewa troska o to, aby jak najwięcej energii, która dzisiaj z punktu widzenia bilansowego jest redukowana, było jednak wykorzystana. Staramy się stworzyć ekosystem w postaci integracji mikroinstalacji prosumenckich, źródeł odnawialnych i innych zasobów, który będzie funkcjonował efektywnie w naszych sieciach. Chcemy w ten sposób dostarczyć impulsów rynkowi, który, w co bardzo mocno wierzymy, wsparty naszymi działaniami pójdzie w kierunku stworzenia mechanizmów, które pozwolą zmienić zachowania klientów i dzięki temu jak najwięcej energii, która dzisiaj jest redukowana, będzie zużywane i praktycznie wykorzystywane.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Na pewno w tym kierunku trzeba zmierzać, tylko ja patrzę też na drugą stronę medalu. Trzeba też budować system w taki sposób, żeby niczego nie redukować i żeby wszyscy byli zainteresowani udziałem w tym projekcie. Z jednej strony mamy chęć, ale czy z drugiej strony mamy też korzyści dla wszystkich zainteresowanych. Tego nie jestem pewien, bo wiem, jak ten system miałby w szczegółach wyglądać. To może być jakiś problem, ale państwo funkcjonujecie w energetyce dłużej niż ja, więc zakładam, że doskonale wiecie, jak to wszystko wygląda i że czasami trzeba szukać nowych rozwiązań, czasem prostych i oczywistych. Ktoś mnie kiedyś zapytał w rozmowie o magazynach energii, dlaczego nie wykorzystujemy w tym celu maszyny prostej. Po zastanowieniu nad tą kwestią też zaczynam zadawać pytanie: Dlaczego nie? Skoro cena energii w pewnym momencie jest ujemna, to przecież można zbudować system zachęt, żeby to po prostu wykorzystywać.

W dyskusji pojawił się symboliczny termos, ale naprawdę można wykorzystać proste prawa fizyki, żeby wreszcie przestać marnować wytworzoną energię. Trzeba być po prostu elastycznym i nie zamykać się na nowe pomysły. Sądzę, że warto, aby przy obecnej redukcji energii, przy tych wszystkich pomysłach, które się pojawiają w tej materii, niczego nie przegapić ani nie zaniedbać.

Oczywiście, że macie pewien problem związany z poszukiwaniem nowych rozwiązań. Zastanawiam się, czy nie należałoby po prostu szukać rozwiązania na poziomie grup energetycznych, a nie poszczególnych OSD. Kiedyś rozmawiałem z Energa Ciepło, tak się chyba to wówczas nazywało, pojawiły się wtedy pewne pomysły i trzeba je wykorzystywać, bo przecież energetyka jest jedna.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Jeszcze tylko krótka uwaga dotycząca magazynów energii, zwłaszcza tych małych, o których mówili przedstawiciele spółek. Tutaj występuje dość duży problem ze źródłami prosumenckimi. W tym zakresie działa m.in. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

który zdaje się, że już prowadzi kolejny nabór w ramach programu „Mój prąd”, z którego można pozyskać środki wyłącznie na budowę przydomowych magazynów energii.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Potwierdzam, panie dyrektorze. Ten projekt zdaje się jest już po konsultacjach społecznych i od września ma być chyba uruchamiany. Można liczyć na dofinansowanie do 30% w ramach tego projektu.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Wydaje mi się, że ten projekt ruszył już 8 czerwca.

Przewodniczący poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Być może.

Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu, za ciekawe informacje i interesującą dyskusję. Życzę wam, żeby energetyka trzymała się razem, żeby wykorzystywała własne doświadczenia nawzajem i żebyście państwo niepotrzebnie nie wyważali otwartych drzwi, tylko korzystali z mądrości grupy. Przecież de facto wszyscy jesteście w jednej grupie Skarbu Państwa, do kompletu brakuje tylko spółki Stoen, ale to oczywiście nie powinno wam przeszkadzać w wykorzystaniu posiadanej wiedzy i potencjału na rzecz interesu klientów i waszego.

Zamykam posiedzenie podkomisji.